

Robi 18 000 kilometrów, nocuje w 78 miejscowościach.

Emigracyjne losy Melchiora Wańkowicza

dr Katarzyna Rembacka, nauczycielka konsultantka ds. edukacji społecznej,
historycznej i regionalnej, ZCDN

poprawy efektywności nauczania. Zhoraszanie metod edytoryjskich w współpracy z rodzicami dzieci przedszkolnych i klas I-III zjednie z nową podstawą programową. Od Grosika do Złotówki. Czujli-
dla przewodników. Zestaw mierzonych dla przedszkolaków. Obserwacje i diagnoza w badaniu postępów edukacyjnych dzieci. W
niektórego z nich. Zestaw mierzonych dla przedszkolaków. Obserwacje i diagnoza w badaniu postępów edukacyjnych dzieci. W

Rys biograficzny – dzieciństwo i młodość

- pochodził z rodziny ziemiańskiej z terenów Mińszczyzny o silnych patriotycznych tradycjach
- kształcił się w Warszawie i w Krakowie
- szybko zaangażował się w działalność polityczną; działał w organizacjach konspiracyjnych
- w okresie I wojny światowej i wojny polsko-bolszewickiej brał udział w walkach (odznaczony Krzyżem Walecznych) – w tym czasie rozpoczął również działalność dziennikarską
- pracował w administracji rządowej – kierował Wydziałem Prasowym MSW – z pracy tej zrezygnował tuż przed przewrotem majowym

Rys biograficzny – wydawca, publicysta, reportażysta, prozaik

- w 1916 roku żeni się z Zofią z Małagowskich – rodzą się jego dwie córki: Krystyna (1919) i Marta (1921)

Dwudziestokilkuletni ojciec rodziny – był również nieprzygotowany do życia. Wychowany był w nabożnej obawie pokoleń przed utratą majątku. Taki, co stracił majątek szedł na rezydenta albo zmywał się z oczu sąsiadów w nieznanym świecie i na pewno gdzieś teraz nocuje na ławkach w parkach miejskich. A właśnie on stracił majątek, świat otaczający był obcy, siły własne niewiadome i wiara w możliwość zarobienia czegoś – bardzo mgliste.

(Ziele na kraterze, cyt. za: M. Kurzyna, Wańkiewicz, Warszawa 1972)

- współzałożyciel i współwłaściciel Towarzystwa Wydawniczego „Rój” jednej z największych oficyn wydawniczych w Polsce
- doradca reklamowy Związku Cukrowników („Cukier krzepi”)
- dyrektor „Reklamy Pocztovej”
- zyskuje dużą rozpoznawalność jako autor publikacji: *Szczeniące lata* (1934 – 4 wydania); *Na tropach Smętka* (1936 – 8 wydań); *Sztafeta* (1939 – 2 wydania)

Wojenne uchodźstwo – reporterski obraz wojny

- Rumunia, Cypr, Palestyna, Iran, Egipt, Syria, Liban
- *Te pierwsze walki; Z generałem Sosnkowskim; Wrześniowym szlakiem; De profundis;*

Tkwiłem w Rumunii, marząc o tym by być z naszymi we Francji. Byle hetka dostawał wizę, mój wyjazd zablokowano. Potem wtrącono mnie na roczny pobyt na Cyprze (...) Nie dawałem się jak mogłem. Wymykając się przedstawicielom rządu emigracyjnego, jeździłem w Rumunii po obozach żołnierskich, mówiłem odczyty, zbierałem materiały, moje dwie broszury o walkach wrześniowych były drukowane pod okupacją. (Pisarstwo, „Kultura” 1969)

- *Dzieje rodziny Korzeniowskich (1943)*

To było w Ognisku Polskiego Czerwonego Krzyża w Teheranie. Zjadłem kolację i przeglądałem pisma. Goście się rozchodzili i poczynano się robić pusto. Młoda dziewczyna, siedząca przy kasie, skończyła obliczać obrót dzienny i spojrzała parokrotnie na mnie w sposób niezdecydowany. Czułem, że chce coś mi powiedzieć.

Trzy tomy *Bitwy o Monte Cassino* (Mediolan, 1945–1947)

*Na trzy kompanie 2 batalionu wróciło trzydziestu czterech
całych żołnierzy. Kiedy odwiedziłem podpułkownika
Brzósę w jego schronie bojowym, jeszcze słabego po
przytłoczeniu worami, powiedział mi z naciskiem:*

*– Niech pan pamięta: o batalionie byłoby niewłaściwe
pisać, że został „rozbity”.*

– A jakże mam to określić?

*Podpułkownik Brzóska utkwiał wzrok w worach schronu:
przez wąski otwór był wylot na jasny dzień; w tym wylocie
małe ciemne figurki ludzkie znosiły poległych; wyglądało
to dalekie już, nierealne – jak cienie chińskie w dziecinnej
zabawce.*

Usta podpułkownika poruszyły się cicho:

– „Wybity”...



Powojenna emigracja – od Londynu do Nowego Jorku

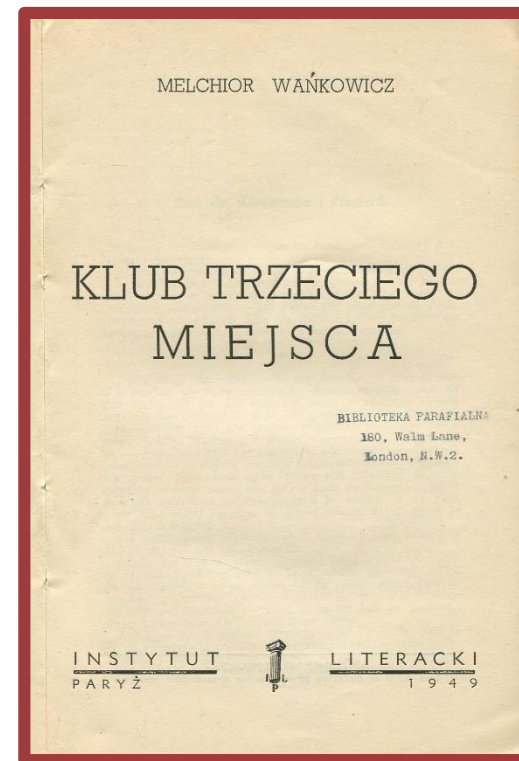
Kundlizm (Rzym, 1947)

Z chwilą demobilizacji wracam na nonkonformistyczną ścieżkę. Skoro żołnierz pozostaje na emigracji, nie należy mu dalej podbijać bębenka, tylko przygotować na życie wśród obcych, omawiając wady narodowe.

Wrzesień zagwiący (Londyn, 1947)

Klub Trzeciego Miejsca (Paryż, 1949)

- „moralny nudysta”
- „sobiepan”
- „karierowicz ideologiczny”
- „megaloman”
- „głupiec”
- „sadysta”



Codziennosc emigranta

**Nie umiem pisac na sklad, kiedy zaden wydawca
nie czeka.**

(List do Jerzego Giedroycia, 1947)

**Mowi sie, ze zostalismy na wygnaniu, aby
zaswiadczyc,**

**a zupełnie negligujemy tych, których ustami ma sie
to dziać. Jednych pisarzy wpędzamy na tapicerów,
innych, jak mnie, do czyszczenia jajek.**

(List do Zygmunta Heraszewskiego, 1949)

**Przed nami dwie trudności: czy moje pisarstwo co
warte i czy wyżyjemy.**

(List do Zofii Wańkiewiczowej, 1955)

Ubóstwo to nie grzech – ale wielkie świństwo.

(Atlantyk-Pacyfik, 1967)



Ziele na kraterze (1951)

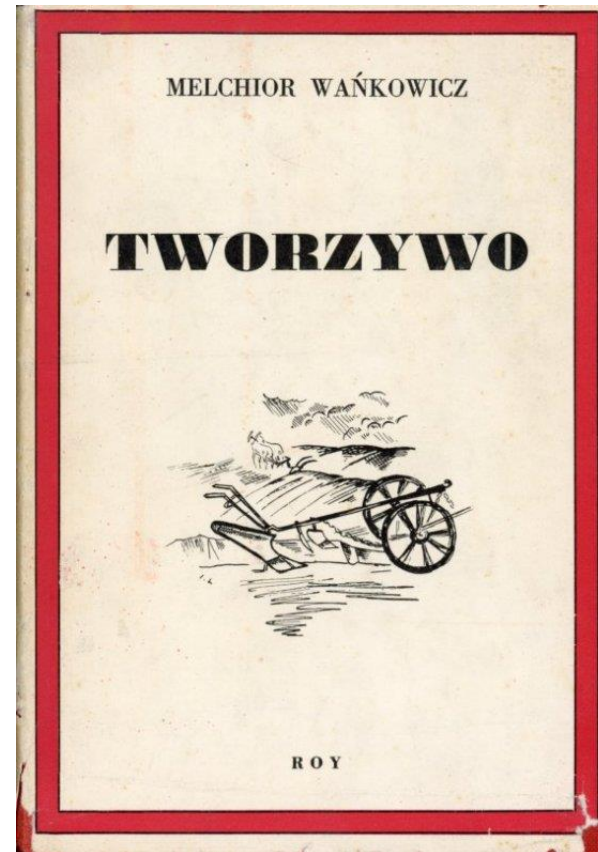
List do Krysi

[...] Wiesz, Krysiu – znowu zapuka do rodziny prawdziwe własne życie, Tili oczekuje lada chwila porodu. Jeśli będzie córka, to będzie się nazywała Anna-Krystyna. Anna – Twój pseudonim w powstaniu. Wiele lat minie, nim zaczniesz coś pojmować o Tobie (...). Chcę, Krysiu, żebyś w jej duszy żyła nie tylko jako spadek nad siły, ale i jako dzień powszedni, uśmiech niefrasobliwy, nawyk swojski. Więc napiszę dla tej Anny-Krystyny książkę o Tobie i o Domeczku, w którym rostaś – jakbym w dłonie wziął ciepły kłębuszek życia i niósł między szare mury drapaczy w ten doskonale zorganizowany straszny świat.



Panorama losu polskiego...

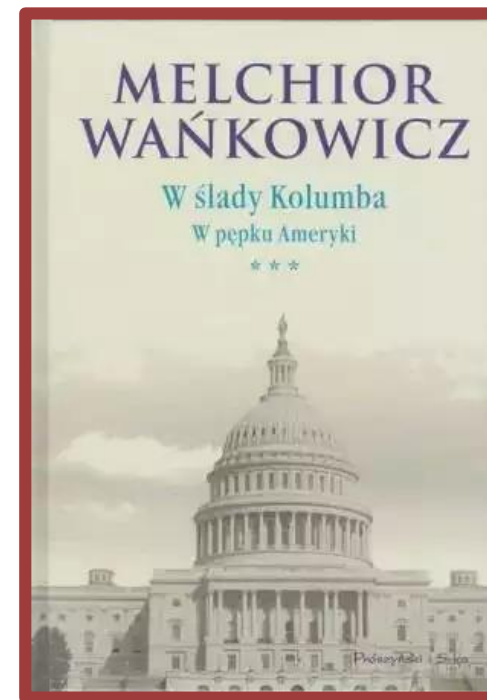
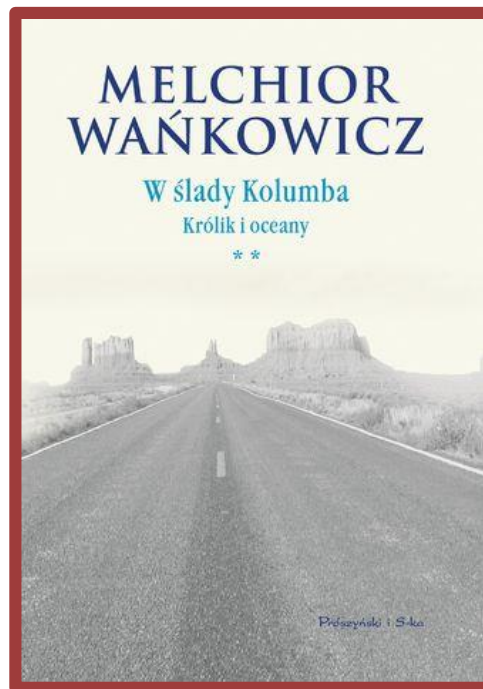
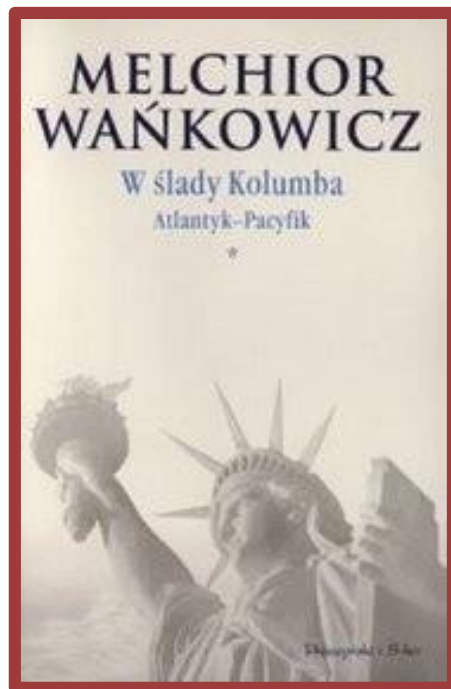
- *Ziele na kraterze* (Nowy Jork, 1951)
- *Polacy i Ameryka* (Londyn, 1952)
- *Tworzywo* (Nowy Jork, 1954)
- *Drogą do Urzędowa* (Nowy Jork, 1955)



Śladami Kolumba, czyli pożegnanie Ameryki

Żegnaj Ameryko, Ziemi Obiecana, miodem i mlekiem z puszek konserwowych płynąca

(W pępku Ameryki, 1969)



*Mieszkałem dłużej lub krócej w siedemnastu krajach.
Nie było takiego, którego bym nie polubił, z krajobrazem
i ludźmi włącznie. Nie było miejsca, z którego bym wyjeżdżał
bez bolesnego uczucia odrywania się.*

(M. Wańkowicz, *Królik i oceany*, 1968)

*Przeszedłszy przez pęknięcie ziemi, czuję, że przyszedłem
tutaj swój, że trafiłem na ludzi i ludzie ci dużo mi dają. Nie
mogę znaleźć innego słowa jak to, że jestem upojony każdym
dniem w Polsce.*

(A. Wróblewski, *Spotkanie z Wańkowiczem*, „Prasa Polska” 1959, nr 5)



Bibliografia:

- R. Habielski, *Emigracja*, Warszawa 1995
- M. Kowalska, *Teoria reportażu Melchiora Wańkowicza*, „Ogrody nauk i sztuk” 2014, nr 4
- M. Kurzyna, *Wańkowicz*, Warszawa 1972
- B. Nowacka, „Walcząc o swoje pisanie, walczę o życie” - o kolekcjach reportażu Melchiora Wańkowicza [w:] M. Kokoszka, B. Szałasta-Rogowska (red.), *Antologia literacka: przemiany, ekspansja i perspektywy gatunku*, Katowice 2017
- A. Ziółkowska-Boehm, *Wokół Wańkowicza*, Warszawa 2019
- A. Ziółkowska-Boehm, *Melchior Wańkowicz – przypominany*, Toruń 2024